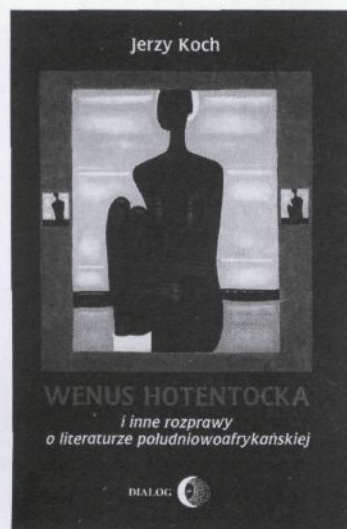


O LITERATURZE

Fenomen
literatury
afrikaans

Paweł Sokołowski



W polskiej humanistyce istnieją dziedziny, których cały dorobek bazuje na naukowych osiągnięciach zaledwie garstki osób; przykładem są badania nad kulturą i literaturą Afryki Południowej w języku afrikaans, mające za fundament publikacje profesora Jerzego Kocha. Ów niderlandysta z Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Adama Mickiewicza dał się poznać jako tłumacz literatury holenderskiej (za dokonania przekładowe został wyróżniony prestiżową nagrodą Fundacji Księcia Bernharda) oraz organizator wystaw poświęconych kulturze niderlandzkiego obszaru językowego w Bibliotece Zakładu im. Ossolińskich. W 2004 r. wydał pionierskie opracowanie *Historia literatury południowoafrykańskiej. Literatura afrikaans. XVII–XIX wiek*. Trudno przecenić znaczenie tej publikacji; należy ona do kategorii książek naukowych, które dosłownie wypełniają białe plamy tak w stanie badań, jak i w ogólnej humanistycznej świadomości. Profesor Koch jest członkiem Południowoafrykańskiej Akademii Nauki i Sztuki. O jego zawodowej pozycji, ugruntowanej na skalę międzynarodową, dobitnie świadczy fakt, iż został zaproszony jako autor do współtworzenia trzutomowej historii literatury afrikaans, która ukazała się w 2006 r. w Pretorii. Jego najnowsza książka jest zbiorem publikowanych wcześniej oraz nowych artykułów, zredagowanych z myślą o gronie odbiorców większym niż wąski krąg specjalistów.

Wenus Hotentocka zawiera osiem rozbudowanych i zróżnicowanych tematycznie rozdziałów. Tom otwiera rozprawa o historii języka afrikaans i teoretycznych modelach jego opisu; interesującym punktem wyjścia są tu rozważania o rozumieniu funkcji języka przez europejskich kolonizatorów (otóż w przeciwieństwie do Anglii i Francji Holandia nie prowadziła na swoich zamorskich terytoriach żadnej sprecyzowanej polityki językowej). W rozdziale drugim refleksja nad nieobecnością literatury afrikaans na polskim rynku wydawniczym daje autorowi pretekst do usystematyzowania najważniejszych zjawisk tego piśmiennictwa w minionym wieku. Cztery rozdziały przedstawiają sylwetki i dzieła wybranych pisarzy: Jana F. E. Celliersa (1865–1940), Jochemy Van Bruggena (1881–1957), Christiaana Louisa Leipoldta (1880–1947) i Karela Schoemana (1939). Tytułowy esej o przedstawieniach *Wenus Hotentockiej*, czyli postaci rdzennej Afrykanki uosabiającej kolonialne fantazje i obawy, naświetla rolę stereotypów w powstawaniu takich konstrukcji płci, które odzwierciedlają i utrwalają kulturowe hierarchie. Ostatni rozdział dotyczy recepcji prozy J. M. Coetzego w Polsce i Holandii; Koch punktuje słabości polskiej krytyki poświęconej powieściom noblisty, przede wszystkim brak osadzenia ich w kontekście tradycji literatury afrikaans.

Różnorodność tematyczna współgra z wielością wykorzystanych przez Kocha metodologii, do których należą historia języka, socjologia literatury, teoria recepcji, komparatystyka i biografistyka. Artykuły traktujące o gatunkowej specyfice literatury afrikaans zdradzają wpływ strukturalizmu. Z kolei tekst o wizerunkach *Wenus Hotentockiej* przyjmuje formę dyskursu postkolonializmu. Zakres uwzględnionej problematyki jest inny z rozdziału na rozdział; artykuły wybitnie przekrojowe, na przykład ten o rozwoju języka afrikaans, sąsiadują z artykułami koncentrującymi się na bardzo szczególnych zagadnieniach, takich jak gatunkowe wyróżniki ważnej noweli van Bruggena albo użycie portretów w znanej powieści Schoemana. Kompilacyjny zamysł książki w nieunikniony sposób zaowocował nader wybiórczą prezentacją zjawisk, ale Koch kładzie akcent na powtarzalność gatunków i motywów, co pozwala niezorientowanemu czytelnikowi bez trudu rozpoznać charakterystyczne toposy i schematy fabularne literatury afrikaans.

Niewątpliwie najbardziej reprezentatywną konwencją, jaka ukształtowała się w prozie afrikaans, jest powieść farmerska (*plaasroman*); Koch omawia ją obszernie w kilku rozdziałach. Utwory zapowiadające wyłonienie się tej konwencji powstały na przełomie XIX i XX wieku i dotyczyły geograficznych oraz społecznych warunków życia na wiel-

koobszarowych farmach, będących podstawowym elementem południowoafrykańskiej ekonomii. Autor wskazuje na pokrewieństwa *plaasroman* z europejską prozą regionalną przełomu stuleci. Zmiany w strukturze społeczeństwa Południowej Afryki po wojnie burskiej – urbanizacja, rozwój przemysłu, wyludnienie obszarów wiejskich – obudziły nastroje, które doskonale wyrażała właśnie powieść farmerska, stąd jej wielka popularność w całej pierwszej połowie ubiegłego stulecia. W kolejnych dekadach jej znaczenie wyraźnie nie zmalało i nadal stanowi ona istotny punkt odniesienia dla pisarzy języka afrikaans. Koch analizuje zarówno *plaasroman* w wersji klasycznej na podstawie utworu van Bruggena, jak i trawestacje konwencji w powieściach Schoemana i Coetzego.

Polskiego czytelnika zaciekawia zapewne te części książki, gdzie znajdują się odniesienia do kontekstów polskich. W jednym artykule Koch porównuje *Pana Tadeusza* i *Martje* Jana F. E. Celliersa (1911), pierwszy poemat epicki w dziejach literatury afrikaans. W klimacie nostalgii południowoafrykański poeta rysuje obraz życia dziewiętnastowiecznych farmerów, naświetlając zarówno stosunki w wiejskiej społeczności, jak i związki człowieka z naturą. Przy okazji Koch ciekawie, acz krótko, pisze o znajomości spraw polskich w Południowej Afryce na początku XX wieku, kiedy zdarzało się, że afrykanerzy nacjonaliści porównywali sytuacje odległych, uciśnionych narodów. Z kolei rozdziały o współczesnej obecności literatury południowoafrykańskiej na polskim rynku wydawniczym prowadzą do smutnej konstatacji, że czytelnik musi się zadowolić ofertą ograniczoną i oczywistą, która regularnie przynosi tylko książki noblistów, Nadine Gordimer i J. M. Coetzego, okazjonalnie powieści André Brinka.

Wenus Hotentocka to publikacja wielce pożyteczna. Nie tylko daje czytelnikowi solidną wiedzę historyczną, ale też sugeruje, co i jak czytać. Szkopuł w tym, że oprócz *Hańby* Coetzego powieści omawiane przez Kocha są u nas niedostępne. Toteż wskazane byłoby, żeby z książką zapoznali się wydawcy i dowiedzieli o dziełach wybitnych, a w Polsce nieznanych. Więcej informacji o wartościowych utworach literatury afrikaans będzie można znaleźć w zapowiadanej przez autora drugim tomie *Historii literatury południowoafrykańskiej*. □

Jerzy Koch
„WENUS HOTENTOCKA”
I INNE ROZPRAWY
O LITERATURZE
POŁUDNIOWOAFRYKAŃSKIEJ
Warszawa : „Dialog”, 2008. – 438 s. : il. ; 22 cm
821.112.6(680)(091)